Cena 6 hal.

Nr. 264. Kraków, Piątek 28 Maja 1915. Rok XXIII.

PRENUMERATA wynosi w Krakowie miesięcznie 2 kor., kwartalnie 6 kor., za odnoszenie do domu dopłaca się Na prowincyi miesięcznie 2 kor. 70 h. 60 hal. miesięcznie.

kwartalnie 8 kor. W państwie niemieckiem kwartalnie 10 kor., w innych państwach kwartalnie 12 kor. Zmiana adresu 40 hal.

Cena numeru pojedynczego 6 halerzy.

GŁOS NARODU

Wychodzi dwa razy dziennie.

WYDANIE PORANNE.

Listy pieniężne, przekazy na prenumeratę i inseraty nadsyłać należy franco do Administracyi „Głosu Narodu". — Prenumeratę oprócz upoważnionych agencyi przyjmuje każdy urząd pocztowy w obrębie monarchii i w państwie niemieckiem. Reklamacye nieopieczętowane nie podlegają opłacie pocztowej. — Rękopisów redakcya nie zwraca.

ADRES RED.: Ul. św. Tomasza L. 35. Adr. telegr.: „Głos Narodu" Kraków. Telefon redakcyjny Nr 190. — Telefon administracyi i drukarni Nr. 3344.

Biuletyn sztabu austro-węgierskiego

Wiedeń, 28 maja.

Urzędowo ogłaszają 27 maja:

W obrębie Przemyśla prą zjednoczone armie wśród zaciętych walk dalej naprzód. Na wschód od Radymna zdobyły wojska naszego VI korpusu bronioną przez Rosyan zawzięcie miejscowość Nienowice i wzgórze Horodyska szturmem i wzięły ponownie 2.000 jeńców do niewoli i zdobyły 6 dział.

Na południowy wschód od Przemyśla udało się sprzymierzonym wojskom w okolicy koło Husakowa wedrzeć się do rosyjskiej głównej pozycyi obronnej i odrzucić Rosyan w tył. 2.800 jeńców zostało wziętych do niewoli, a 11 karabinów maszynowych zdobytych. Walka trwa dalej.

Równocześnie wczoraj wojska nasze i niemieckie armii gen. Linsingena na południowy wschód od Drohobycza i koło Stryja po ciężkich walkach przełamały nieprzyjacielską ufortyfikowaną linię frontową i zmusiły Rosyan do odwrotu. Atak i tu jest prowadzony dalej.

Na linii Prutu i w Królestwie Polskiem położenie jest niezmienione.

Zast. szefa sztabu jeneralnego **v. Höfer** marszałek polny porucznik.

Biuletyn Naczelnego kierownictwa armii niemieckiej.

Berlin, 28 maja.

Wielka główna kwatera 27 maja donosi:

Połud -wschodni teren wojny:

Zarówno na północny wschód od Przemyśla, jakoteż i w okolicy Stryja postępuje atak naszych wojsk dzielnie naprzód. Zdobycz i skutki nie dadzą się jeszcze bliżej określić.

Wschodni teren wojny:

Położenie jest niezmienione.

Zachodni teren wojny:

Niebaczni na swe zupełne niepowodzenie z dnia 25 b. m. ponowili Francuzi próbę przełamania się między Vernelles i wzgórzem Loretto. Bardzo znaczne siły zostały wysłane do ataku na wąskim obszarze 10 kilometrów. Atak został wszędzie odparty. Jesteśmy w pełnem posiadaniu naszych stanowisk. Niezwykle wielka liczba poległych Francuzów leży przed niemieckimi rowami. Dalszy Francuski atak zwrócił się późnym wieczorem przeciw linii Souchet—Neue Ville. Tutaj tuż na południe od Souchet walka nie jest jeszcze zakończoną. Koło cmentarza w Neue Ville robili szańce Francuzi, stojąc prosto, przyczem dla osłony postawili wziętych do niewoli w poprzednich walkach Niemców.

Podczas rekognoskowania na północ od Dixmuiden wzięliśmy do niewoli 1 oficera i 25 Belgijczyków.

Mniejsze nieprzyjacielskie ataki z Soissons i w Lesie Kapłańskim zostały odparte.

Atak powietrzny został skutecznie przedsięwzięty na fortyfikacye w Southend nad dolną Tamizą.

Naczelne kierownictwo armii.

Przebieg zwycięskiej ofenzywy.

Berlin, 28 maja.

Z wielkiej głównej kwatery otrzymało Biuro Wolffa następujące doniesienie o operacyach sprzymierzonych w Galicyi środkowej:

W zaledwie 14 dniach, armia generała M a c k e n s e n a posunęła się w swej ofenzywie od Gorlic aż do Jarosławia, przekroczyła trzy rzeki i zdobyła na terenie przeszło 100 kilometrów w linii powietrznej.

Po zajęciu Jarosławia szło o przekroczenie Sanu na szerokim froncie, ale nieprzyjaciel trzymał jeszcze brzeg zachodni. Podczas gdy wojska gwardyi w najściślejszym kontakcie z pułkami austro-węgierskimi wywalczyły przejście pod Jarosławiem wymusiły dalej wdół rzeki pułki hanowerskie przejście przez San. Dalej na północ oczyszczono z nieprzyjaciela kąt San Wisłok.

Te sukcesy wojsk sprzymierzonych osiągnięte zostały w dniu 17 maja w obecności Cesarza niemieckiego. Cesarz udał się w automobilu do swoich wojsk. Po drodze witali Cesarza wracający wozami ranni żołnierze, okrzykami „hurra". Koło Jarosławia spotkał Cesarz księcia Eitla F r y d e r y k a i przez kilka godzin przypatrywał się przebiegowi walki o przekroczenie rzeki.

W czasie od dnia 18 do 20 maja wtargnęły wojska sprzymierzone dalej na wschód, północny-wschód i północ, wyparły nieprzyjaciela z Sieniawy i usadowiły się na froncie szerokości 30 kilometrów na wschodnim brzegu. Nieprzyjaciel cofnął się za potok Lubaczówkę. Wszelkie jego usiłowania odzyskania utraconego terytoryum rozbiły się, mimo iż od dnia 13 do 20 maja nie mniej jak sześć nowych dywizyj sprowadził.

Ogółem rosyjskie kierownictwo od początku operacyj ściągnęło 7 korpusów armii z innych frontów przeciw armii M a c k e n s e n a i armii Arcyksięcia J ó z e f a F e r d y n a n d a, między temi trzy dywizye strzelców kaukaskich. także brygada kozacka „plasten", spieszona. odrębna formacya w rodzaju milicyi zjawiła się na froncie, wreszcie przybyła także na najskrajniejszem skrzydle lewem armii rosyjskiej straż graniczna transamurska, wojska przeznaczone wyłącznie do ochrony kolei w północnej Mandżuryi. O użyciu tego wojska na froncie nawet w Rosyi z pewnością nikt nie myślał.

Londyn, 28 maja.

(T. B.) Wojskowy sprawozdawca „Timesa" pisze: Pochód niemiecko-austryacki w Galicyi znacznie postąpił i obiecuje wielkie powodzenie. W tym wypadku nie trzeba będzie wiele wojsk wycofywać dla włoskiego placu boju. Granice austryackie są silne, włoscy żołnierze znajdą się wobec wielkich trudności. Nie należy oczekiwać, że wszystko stanie się wedle życzenia.

Na wschód od Sanu.

Roda Roda telegrafuje do „N. Fr. Presse":

Armia Mackensena zdobywa powoli wszystkie rosyjskie punkty oparcia na wschód od Sanu. I tak np. korpus koszycki Arza zajął Zagrody naprzeciw Radymna. Opór Rosyan jest uparty i przechodzi w ofenzywę, dlatego też ich straty są wielkie. Dotąd wzięto 25.000 jeńców.

Wielki klin naszych wojsk sięga daleko poza San ku wschodowi.

Wojna z Włochami.

Wiedeń, 28 maja.

Urzędowo donoszą 27 maja:

W Tyrolu rozpoczął nieprzyjaciel na poszczególnych punktach na południowy wschód od Trydentu ostrzeliwać nasze forty graniczne ciężką artyleryą,

Koło Caprile, w dolinie Cordevole, zostały dwie kompanie włoskie przez ogień naszych karabinów maszynowych zniszczone.

Na granicy karyntyjskiej tylko bezskuteczny nieprzyjacielski ogień artyleryi.

Na pobrzeżu Włosi na kilku miejscach przekroczyli granicę. Nieprzyjacielskie oddziały, które doszły aż do naszych pozycyj zostały odrzucone.

Zast. szefa sztabu jeneralnego **v. Höfer** marszałek polny porucznik.

Rozkaz króla włoskiego do armii.

Rzym. (T. B.) Król ogłosił następujący rozkaz:

Żołnierze na lądzie i na morzu!

Uroczysta chwila urzeczywistnienia narodowych życzeń nadeszła! Za wzorem mojego wielkiego przodka obejmuję dzisiaj naczelne dowództwo nad siłami zbrojnemi na lądzie i na morzu, z silną ufnością w zwycięstwo, które nasza dzielność, ofiarność i dyscyplina potrafi osiągnąć.

Nieprzyjaciel, którego mamy zwalczyć, jest w wojnie wypróbowanym. Stawiać wam będzie zacięty opór, ale wasze nie dające się zwyciężyć postępowanie naprzód z pewnością ten opór potrafi obalić.

Żołnierze! Waszą będzie sławą wywiesić trójbarwny sztandar Włoch na świętych punktach, na których natura wyznaczyła granice naszej ojczyzny, waszą będzie sławą dokonania wreszcie dzieła, które nasi ojcowie z takiem bohaterstwem rozpoczęli.

Wielka główna kwatera 24 maja.

Wiktor Emanuel.

Król włoski naczelnym wodzem.

Rzym. (T. B.) Król Wiktor Emanuel objął naczelne dowództwo wojsk lądowych i morskich i udał się ze świtą wojskową do wielkiej kwatery głównej. Zastępcą króla w załatwianiu bieżących spraw zamianowany został książę G e n u y.

Blokada wybrzeży austro-węgierskich.

Rzym. (T. B.) Ze względu na stan wojenny między Włochami a Austro-Węgrami i ze względu na to, że niektóre porty na wybrzeżu albańskiem potajemnie zaopatrują małe okręty wojenne austro-węgierskie, rząd **włoski postanowił ogłosić od dnia 26 maja efektywną blokadę, która się rozciąga na wybrzeża austro-węgierskie** na północ od granicy włoskiej aż na południe od granicy czarnogórskiej wraz z wszystkimi portami, wyspami i zatokami, na wybrzeża albańskie od granicy czarnogórskiej na północy do przylądka Kefali na południu.

Gdzie była flota włoska?

Amsterdamm. (T. B.) Dzienniki omawiają austro-węgierską akcyę flotową na wybrzeżu wschodnio włoskiem i wskazują nie tylko na strategiczną korzyść, ale przedewszystkiem na moralne znaczenie tej szybkiej akcyi i zapytują jak to było możliwem, że marynarka włoska mogła się tak dać zaskoczyć. Dawniej twierdziły zawsze Francya i Anglia, że ich floty same wystarczą bez Włoch do opanowania morza Śródziemnego i morza Adryatyckiego a austro-węgierska flota skazaną jest na bezczynność. Obecnie pokazało się jednakże, że Austro-Węgry zamierzają prowadzić wojnę włoską na wzór niemiecki, zaskoczyć nieprzyjaciela i wyrządzić mu szkodę gdzie i kiedy to jest tylko możliwem. Natomiast Włochy nie dały dotychczas żadnego dowodu swojej bitności.

Zajęcie okrętów austro-węgierskich.

Rzym. (T. B.) Węgierski parowiec **„Luzon"**, pozostający w Livorno, austryacki **„Ampolea"** i węgierski **„Zwir"** w Syrakuzach — zostały **zajęte,** a ich załogi uwięzione.

Znamienne słowa Wiktora Emanuela III.

Monachium. (Tel. pryw.) Dzienniki podają słowa króla włoskiego wyrzeczone niedawno do kardynała wiedeńskiego Piffla. Są dwie wersye. Według jednej król Wiktor Emanuel powiedział: „Można być całkiem spokojnym: byłbym pierwszym z dynastyi sabaudzkiej, który złamałby swe słowo". Według drugiej król wyraził się: **„Jest mi bardzo przykro, że jestem pierwszym monarchą z domu sabaudzkiego, który nie może dotrzymać danego słowa".**

Ochotnicy włoscy w Ameryce.

Berlin. (Tel. pryw.) „Berl. Tagbl." donosi, że w Nowym Jorku tworzy się legion ochotników włoskich, do którego zgłosiło się już 100.000 Włochów. (Prawdopodobnie chodzi tu nie o ochotników, ale powołanych do wojska przez ambasadę włoską obywateli włoskich, mieszkających na emigracyi. Liczba tych popisowych dochodzi podobno 300.000. — Red.).

Wstrzymanie ruchu przewozowego.

Rzym. (T. B.) Zarządzenie królewskie zakazuje dowozu i ruchu przewozowego między Włochami a Austryą.

Naturalizowani włoscy Szwajcarzy.

Bazylea. (T. B.) Szwajcarska agencya telegraficzna potwierdza na podstawie informacyj od rządu prawdziwość doniesienia dzienników co do obowiązku służby wojskowej, dla tych naturalizowanych Szwajcarów włoskich, którzy się nie zrzekli wyraźnie włoskiego prawa obywatelstwa. Rokowania dyplomatyczne będą z pewnością bardzo trudne.

Entuzyazm w Petersburgu.

Londyn. (T. B.) „Central Nevs" donosi z Petersburga: Z powodu przystąpienia Włoch do sprzymierzonych panuje tu wielki entuzyazm. Przed ambasadą włoską urządzono demonstracyę. Wołano: Niech żyją Włochy! Ambasador włoski przemawiał z balkonu wskazując, że Włochy zawsze stały po stronie Trójporozumienia. Tłumy śpiewały hymny rosyjski i włoski.

Radość Clemenceau'a.

Wiedeń. (Tel. pryw.) „Zeit" donosi: Prasa duńska omawia artykuł p. Clemenceau'a, który radośnie wita wystąpienie Włoch i twierdzi, że także Hollandya i cała Skandynawia czekają na sposobność, by się przyłączyć do wrogów Niemiec. Tylko dwóch przyjaciół mają Niemcy: Envera Paszę i Jerzego Brandesa.

Anarchiści włoscy potępiają wojnę.

Rzym. (T. B.) Rzymscy anarchiści-komuniści grupy C a s e r i o i F e r r e r postanowili nadal zasadniczo potępić wojnę, zgłosić się jednak do ochotniczej służby przy włoskim Czerwonym krzyżu. Członkowie Czerwonego Krzyża oświadczyli atoli, że nie mają zamiaru poprzeć tej prośby.

Prasa grecka przeciw Włochom.

Ateny. (T. B.) Prasa z wielkiem oburzeniem omawia wiarołomstwo Włoch. „Chronos" podnosi, że znaczna część ludności włoskiej jest przeciw wojnie. Wojskom brak entuzyazmu. Wynik zdradliwej kampanii nie będzie dla Włoch zadowalniającym. Organ zbliżony do rządu „Neon Asti" podnosi, że jest zasługą króla, który ocalił Grecyę przed stratami i upokarzającą dyplomatyczną kooperatywą z Włochami.

Ochotnicy niemieccy przeciw Włochom.

Berlin. (T. B.) „Berl. Ztg. am Mittag" donosi: W wielu komendach wojskowych, jak z Frankfurtu donoszą, zgłosiło się setki ochotników, liczących niejednokrotnie ponad 50 lat z prośbą, aby ich wysłano przeciw Włochom.

Manifestacya lojalności.

Zadar. (T. B.) Wczoraj zjawiła się uroczysta deputacya Rady miejskiej z burmistrzem Z i l l i e t t o u namiestnika hr. A t t e m s a. aby z powodu wojny z Włochami wyrazić niezmienione uczucia wierności do cesarza i zapewnienie, że obywatele z Zadaru i w nowym zwrocie z wszelkimi siłami bronić będą ojczyzny i stać u boku cesarza. Namiestnik podziękował i przyrzekł podać to do wiadomości cesarza. Z innych większych miast Dalmacyi donoszą o wielkich manifestacyach lojalności.

O moratoryum we Włoszech.

Rzym. (T. B.) Prezydyum związku kupców i przemysłowców zwróciło się do ministra handlu z prośbą o rychłe wprowadzenie moratoryum.

Powołanie 18-letnich.

Wiedeń, 28 maja.

(T. B.) Jak wiadomo, rozszerzono obowiązek służby pospolitego ruszenia także na 18-letnich, a dalej na 43—50-letnich. Przez przedsięwzięcie ponownego przeglądu, urodzonych w latach 1878 do 1890 włącznie oraz w latach 1892, 1893 i 1894, powołanie nowych kategoryj pospolitego ruszenia, z wyjątkiem powiatów granicznych, w których powołanie z powodu sytuacyi zagranicznej wcześniej musiało nastąpić, stało się możliwem odłożyć na termin późniejszy, niż pierwotnie było zamierzonem. Dlatego dopiero po przeprowadzeniu ponownego przeglądu, przystąpi się do nowo przybyłych roczników pospolitego ruszenia, mianowicie **najpierw poddani będą przeglądowi urodzeni w r. 1897, a więc 18-ietni. Przegląd** tego rocznika odbędzie się w czasie od **16 czerwca do 1 lipca 1915.** Mają się więc wszyscy w czasie od 1 stycznia do 31 grudnia 1897 urodzeni mężczyźni, obywatele austryaccy i węgierscy, oraz ci, którzy nie mogą udowodnić obcego poddaństwa, zgłosić do 10 czerwca w urzędzie gminnym swego miejsca pobytu, w którym znajdowali się w chwili wydania niniejszego ogłoszenia tj. 24 maja br.

Powołanie uznanych przy przeglądzie za zdolnych do służby, nastąpi w terminie późniejszym. Przegląd przeprowadzony będzie przez komisyę mięszaną, do której ze strony władzy politycznej, obok urzędnika politycznego, przydzielony będzie lekarz rządowy.

Gen. French mówi..

Londyn, 28 maja.

(T. B.) Marszałek French donosi: Pierwsza armia jeszcze ciągle czyni postępy na wschód od Festubert. Dywizya wojsk terytoryalnych zajęła grupę niemieckich rowów, wzięła do niewoli 35 jeńców i zdobyła 1 karabin maszynowy.. Od 16 maja **przełamała pierwsza armia linię nieprzyjacielską na froncie, przeszło 3 mile długim** i zdobyła całą linię frontową długości 3.200 jardów.

Na innych częściach frontu dwie pierwsze linie rowów znajdują się w naszem posiadaniu. Wzięliśmy 8 oficerów i 777 ludzi do niewoli, zdobyliśmy 10 karabinów i wielką ilość materyału wojennego.

Na morzach.

Waszyngton, 28 maja.

(T. B.) „Associated Press" donosi: Stany Zjednoczone zapytały w Londynie co oznacza zapowiedź angielskiej admiralicyi, że okręty neutralne potrzebują zezwolenia na użycie ruty północnej koło wysp angielskich do Skandynawii. W urzędowych kołach amerykańskich nie rozumieją dla czego okręty neutralne nie mają mieć możności używania wolnych rut. Uważają zapowiedź tą jako zakaz używania wielkiej części Oceanu przez handel neutralny. z powodu rozrzucenia nowych angielskich min.

Rotterdam, 28 maja.

(T. B.) „Rott. Courant" donosi: Szwedzki parowiec **„Sydland"** został **zatrzymany i odstawiony** do Hartlepol.

W Dardanellach i na Gallipoli.

Konstantynopol, 28 maja.

(T. B.) Agencya Milli donosi: Angielski okręt liniowy **„Majestic"** został 27 maja **zatopiony** przed Sedil-Bahr.

(Zatopiony przez Turków „Majestic" został zbudowany w r. 1895 i należał do rzędu wielkich okrętów liniowych angielskich, liczył bowiem 15.150 ton pojemności, maszyny o sile 12.000 koni powodowały szybkość 17 mil morskich. Okręt posiadał uzbrojenie złożone z 4 armat 30:5 ctm.., 12 : 15 ctm., 16 : 7.6 ctm. i 12 : 4.7 ctm.).

Berlin, 28 maja.

(T. B.) Biuro Wolffa donosi z Konstantynopola: Nerwowość wśród floty sprzymierzonych, wywołana przez storpedowanie „Goliata", zwiększyła się jeszcze po stracie „Triumpfu". Okręty nieprzyjacielskie starają się unikać pobytu w cieśninie. Okręt „King Elisabeth" przeważnie się ukrywa. Okręty są otoczone pierścieniem torpedowców.

Londyn, 28 maja.

(T. B.) Biuro Reutera donosi z Dardanellów dnia 23 bm.: Atak na Kritia nie miał zupełnie powodzenia, bo nie było możliwem utrzymanie się tam na terenie. Prace były tak ciężkie, jak w najgorętszych walkach w tej wojnie. Gdy oficerowie chcieli na nowo zebrać żołnierzy, byli oddaleni 2000 jardów od Kritia, musiano więc pochód wstrzymać. Jest ubolewania godna znaczna ilość rannych i zabitych oficerów.

Wiadomości telegraficzne

„Głosu Narodu" z dnia 28 maja 1915.

Nie będzie Konsystorza papieskiego.

Lugano. (T. B.) Papież przysłał dziekanowi Kollegium kardynalskiego ks. V a n u t e l l e m u list, w którym podnosi, że powszechnie znane bolesne wypadki uniemożliwiają niestety odbycie zamierzonego na początek czerwca konsystorza, na którym miano dla wielu kościołów ustanowić księży i omówić inne pilne sprawy kościelne.

List Papieża jest najlepszą odpowiedzią na rozpowszechnione przez „Corriere della Sera" wieści, jakoby Papież wyraził był pisemnie oburzenie z powodu niemieckich metod wojennych i aby Niemcy były winne, że wojna tak długo się przeciąga.

133 koron za 100 Marek.

Wiedeń. (T. B.) Kurs przeliczenia między Austryą a Niemcami został ustalony na 133 koron za 100 Marek.

Przemilczają.

Lugano. (T. B.) Włoskie dzienniki dotąd nic nie podały o zwycięskiej bitwie pod Przemyślem. Zamilczane są wiadomości z pola wojny mocarstw centralnych i tureckie sprawozdania o akcyi w Dardanelach.

Straty angielskie.

Londyn. (T. B.) Ostatnie sprawozdanie donosi o stracie 9 oficerów i 2000 ludzi.

Choroba króla greckiego.

Berlin. (T. B.) Wedle telegramu posła greckiego z Aten, stan zdrowia króla greckiego wieczorem 26 bm. był zadowalniający. Ciepłota wynosiła 37'2 st.

Budapeszt. (T. B.) Z powodu wielkiej ilości subskrybentów na nową pożyczkę wojenną, termin zamknięcia jej przedłużono zamiast do 26 bm. — do 7 czerwca.

Konstantynopol. (T. B.) Prywatnie donoszą. że arabscy ochotnicy w nocy zaatakowali w okolicy Korna w Mezopotamii dwa punkty pozycyj angielskich.

O odszkodowanie wojenne dla Galicyi.

Wiedeń, 28 maja.

(T. B.) „Polnische Centralkorr." donosi:

W ostatnim tygodniu parlamentarna Komisya Koła Polskiego wraz z Komisyą polityczną odbyła posiedzenie pod przewodnictwem prezesa Koła. Zajmowano się zażaleniami co do powolnego załatwiania odszkodowań za świadczenia wojenne. Wskazano, że w innych krajach koronnych świadczenia te dawno już zostały odszkodowane, w Galicyi zaś, gdzie ludność najwięcej ucierpiała z powodu stosunków wojennych, w większej części wypadków dotychczas dochodzenia nie są jeszcze ukończone.

Parlamentarna Komisya uchwaliła po dyskusyi uprosić Prezesa o obszerne w tej sprawie sprawozdanie i wdrożyć dalsze energiczne kroki, aby wracającej ludności dopomódz do uzyskania jej praw, zagwarantowanych ustawą o odszkodowaniu za świadczenia wojenne.

Następnie Komisye parlamentarna i polityczna przychyliły się do zapatrywań prezesa, aby powstałe w większej części powiatów ciężkie szkody wojenne, za które odszkodowanie dopiero po zawarciu pokoju osobne ustawy zabezpieczą, były już teraz ku wiecznej rzeczy pamięci w miarę uwolnienia powiatów od wroga ustalone i aby w chwili powrotu poszkodowanej ludności za jej interesa, jak i skarbu były strzeżone. Ze szczególnym naciskiem wyrażono życzenie, aby rząd, którego szef — co prezes z ponownem zadowoleniem mógł skonstatować — jak zawsze tak i teraz wobec ciężko dotkniętej Galicyi znaną życzliwość okazuje, wszystkiemi temi sprawami zechciał się gorąco zająć. Objęto to osobną uchwałą.

Obszerne miejsce w dyskusyi zajęło sprawozdanie prezesa o tych zarządzeniach rządu, które z powodu wielkodusznej interwencyi cesarza na polu opieki nad wychodźcami w obozach barakowych ostatnio poczyniono. Interwencya dostojnego monarchy w tej tak często między kołem Polskiem a rządem omawianej kwestyi, przyniosła pożądany skutek i napoiła Koło uczuciem najgorętszej wdzięczności.

Rozkład pociągów
przychodzących i wychodzących z Krakowa.

WYJEŻDŻAJĄ Z KRAKOWA:

Do Wiednia:

1) **pospieszny** o godz. 6.14 rano (do Wiednia przybywa o godz. 6.46 popołudniu).

2) **osobowy** o godz. 6.50 rano (do Wiednia przybywa o godz. 7.03 rano).

3) **pospieszny** o godz. 6.40 wieczorem (do Wiednia przybywa o godz. 7.47 rano).

4) **osobowy** o godz. 7.38 wieczorem (do Wiednia przybywa o godz. 7.56 wieczorem).

5) **pospieszny** o godz. 7.56 wieczorem (do Wiednia przybywa o godz. 9.07 rano).

6) **pospieszny** o godz. 10.15 przedpołudniem (do Wiednia przybywa o godz. 10.45 w nocy).

Do Tarnowa: Pociągi pocztowe: 1) 11.48 przedpołudniem, 2) 4.36 popołudniu i 3) 11 w nocy.

Do Zakopanego i Nowego Sącza (połączenie od Chabówki).

Pociągi osobowe: 1) 1.24 po południu i 2) 9.48 wieczór.

Do Kocmyrzowa:

Pociąg **osobowy** o godz. 9.17 rano.

PRZYJEŻDŻAJĄ DO KRAKOWA:

Z Wiednia:

1) **1.03 w nocy** (pocztowy).

2) **7.56 rano** (przyspieszony).

3) **10.55 przedpołudniem** (przyspieszony).

4) **3.50 popołudniu** (przyspieszony).

5) **8.58 wieczór** (przyspieszony).

6) **10.55 przed południem** (przyspieszony).

Z Tarnowa: Pociągi pocztowe: 1) 9.47 przedpołudniem, 2) 2.11 popołudniu i 3) 6.46 wieczorem.

Z Zakopanego i Nowego Sącza (przez Chabówkę).

Pociągi osobowe: 1) 8.11 rano i 2) 5.23 wieczór.

Z Kocmyrzowa:

Pociąg **osobowy** o godz. 4.06 popołudniu.

Wiadomości o zaginionych.

Ogłoszenia o zaginionych umieszczamy w tym dziale za opłatą 1 K. za jeden raz. Należytość należy nadesłać z góry.

KAROL BANIA

c. k. urzędnik sądowy z Ulanowa, obecnie podofic. rach, Feldpost 203, prosi Szanownych Czytelników o łaskawe podanie obecnego miejsca pobytu jego żony **Anny** z dziećmi oraz **ks. Wawrzyńca Lenickiego,** proboszcza z Ulanowa.

KAZIMIERZ KIEŁTYKA

legionista 3 pułku obecnie w szpitalu w Koloszvarze Pasterno Spital Zimmer 10, prosi o wiadomość o miejscu pobytu rodziny prawdopodobnie ewakuowanej z Przemyśla.

BARBARA SOLECKA

Wagna b. Leibnitz Styrya Barak 8. poszukuje męża **Piotra Soleckiego** z Monastyrzu pow. Jarosław P. T. Czytelników prosi o zakomunikowanie mu powyższego ogłoszenia

MIECZYSŁAW STAW

rachunkowy podoficer Kreiskommando Feldpost 121. poszukuje swojej żony **Emilii ze Spolińskich Staw** z Dobromila (Galicya). Ktoby o niej wiedział zechce łaskawie zawiadomić.

Bronisława i Stanisław Wikłaczowie

z Zalasa p. Tenczynek proszą o adresy: p. **Heleny Siudowej** żony c. k. prof. gimn. z Rzeszowa, pp. **Smoluchowskich** ze Stryja. panów c. k. inspektorów: **Jana Rąba i Józefa Szarka** oraz p. kier. szkoły **Jana Piątka** z Paszczyny, p. **Maryi Sierosławskiej** i p. **Lonki Cichockiej.**

Ktoby mi doniósł gdzie obecnie jest moja żona **Emilia Jacków** i jej rodzice **Tomasz i Rozalia Grodziccy** z Niżankowic koło Przemyśla, dostanie 20 koron nagrody. Teodor Jacków, Stabsfeldwebel, obecnie ranny, Reservę Spital I., Czeska technika Nr. 51 w Bernie.

Eugeniusz Hajdukiewicz

obecnie K. K. Garnizonspital Nr. 10 Obj. 11. Innsbruk Tyrol poszukuje swej **rodziny**.

TRZYNA HENRYK

c. k. respicyent straży skarbowej obecnie Feldgendarmeriekordon Feldpost Nr. 56 uprasza uprzejmie o łaskawe udzielenie adresu swej żony **Wandy,** która w pierwszych dniach wojny pozostawała z trojgiem dzieci i matką w Stanisławowie.

Ktoby wiedział o **Józefie Gajewskim** słuchaczu Wydziału rolniczego na Uniwersytecie krakowskim, **raczy** podać jego adres do Urzędu parafialnego w Czulicach poczta Kocmyrzów.

Szukam pracy

jako pielęgnarka, lektorka w niemieckim i francuskim języku **Lucyna Skrzyńska** Kołłątaja 2 III. p. Zastać mnie można od 1 — 4

Zgubiono

różaniec z pestek w drodze z ulicy św. Tomasza do kościoła OO. Misyonarzy na Kleparzu. Znalazca raczy za wynagrodzeniem zwrócić. Tomasza 33. parter, Anna Zawiślna.

82-letnia staruszka

wdowa po weteranie z r. 1863, utrzymująca syna i córkę nieuleczalnie chorych prosi o wsparcia Łaskawe datki przyjmuje Adm „Głosu Narodu“

Nakładem Wydawnictwa „Głosu Narodu“ Sp. z ogr. odp. — Redaktor odpowiedzialny Jan Matyasik. — Drukarnia „Głosu Narodu“ w Krakowie.